

### Most w Drohiczynie i jego właściciele w I połowie XVI wieku

Drohiczyn już we wczesnym średniowieczu był położony korzystnie na skrzyżowaniu ważnych szlaków handlowych dwojakiego rodzaju: lądowego i wodnego<sup>1</sup>. O ich istnieniu świadczą chociażby znajdowane w okolicy Drohiczyna skarby monet zostawione tutaj przez kupców arabskich, a także liczne znaleziska plomb ołowianych służących najprawdopodobniej do plombowania przeladowywanego towaru. Najważniejszy szlak lądowy prowadził od strony Brześcia w kierunku północno-zachodnim<sup>2</sup>. Wspomniany szlak wodny biegł dużą arterią wodną, jaką stanowiła rzeka Bug. Jakkolwiek wielkie rzeki stanowią dogodny szlak wykorzystywany do poruszania się i przewożenia towarów, to w innych sytuacjach mogą być dużym utrudnieniem przy poruszaniu się, zwłaszcza gdy przecinają ważne szlaki lądowe. Tak było (i jest) w przypadku Drohiczyna. Bug jest rzeką o wielkiej dynamice, często zmieniającą bieg swojego koryta. Należy też pamiętać, że Drohiczyn w średniowieczu i okresie nowożytnym był miastem położonym po obu stronach Bugu. Tak więc komunikacja między obydwoma częściami miasta była tu

---

<sup>1</sup> Najważniejszą literaturę dotyczącą Drohiczyna w okresie średniowiecza zestawia K. Kwiatkowski, *Drohiczyn n. Bugiem jako miejsce stykania się wpływów rusko-bałtyjsko-polskich (XII-XTV w.)*, „Zeszyty Naukowe Studenckiego Koła Naukowego Historyków Uniwersytetu w Białymstoku” 2003, s. 65-66. Z nowszych rzeczy można jeszcze dodać bardzo interesujący artykuł A. Jusupovića, „*Domus quondam dóbrinensis*”. *Przyczynek do dziejów Templariuszy na ziemiach Konrada Mazowieckiego* („Zapiski Historyczne” 71 (2006), z. 1, s. 7-17), który dowodzi, że faktycznie w I poł. XIII w. Drohiczyn posiadali jako nadanie od Konrada Mazowieckiego nie Bracia Dobrzyńscy a templariusze. Autor datuje także na późniejszy okres niż 1238 r. ich usunięcie z Drohiczyna przez księcia Daniela Romanowicza.

<sup>2</sup> A. Wawrzyńczyk, *Studia z dziejów handlu Polski z Wielkim Księstwem Litewskim i Rosją w XVI wieku*, Warszawa 1956.

szczególnie utrudniona, zwłaszcza wiosną i jesienią. Nieco lepiej było zimą, gdy można było przemieszczać się po skutej lodem rzece, i latem, gdy miejscami poziom Bugu znacznie się obniżał i pojawiały się dogodne do przeprawy brody. Transport towarów odbywał się też za pomocą przewozu, o którym wyraźnie wspominają dokumenty. Jednak od niepamiętnych czasów ludzie radzili sobie z problemem przekraczania rzek budując mosty, groble i tworząc przeprawy.

Spodziewać się należałoby więc istnienia mostu również w tym bardzo ważnym ośrodku Podlasia. Dzisiejszy Drohiczyn nie posiada żadnego mostu pozwalającego szybko przejechać czy przejść suchą nogą na drugą stronę rzeki. Aby to uczynić, trzeba się udać w dół rzeki na most w pobliżu wsi Tonkiele, albo w górę rzeki, gdzie przebiega droga krajowa nr 19. Czy tak było również w przeszłości? Na pytanie dotyczące kwestii istnienia mostu w Drohiczynie spróbuje odpowiedzieć niniejszy artykuł, gdyż do tej pory sprawa ta nie jest dostatecznie rozpoznana.

W lipcu 2000 r. archeolodzy podwodni z Torunia prowadząc poszukiwania mostu w Drohiczynie, na początku swojego podsumowania i relacji z tych poszukiwań stwierdzili, że „w źródłach pisanych nie zachowały się żadne informacje dotyczące istnienia przeprawy mostowej przez Bug przy grodzie w Drohiczynie”<sup>3</sup>. Okazuje się jednak, że jest inaczej. Zachowały się źródła pisane dowodzące istnienia mostu w Drohiczynie w pierwszej połowie XVI w. Co więcej, spora ich liczba została opublikowana drukiem w różnych wydawnictwach, począwszy od XIX w. aż do dziś. Większość z nich to dokumenty znane z kopii wpisanych do Metryki Litewskiej, czyli ksiąg kancelarii Wielkiego Księstwa Litewskiego. Poza tym możemy je odnaleźć jeszcze w księgach sądowych ziemi drohickiej, a jeden dokument jest zachowany w luźnej postaci jako pergamin.

Wszystko zaczęło się 5 III 1514 r., kiedy to przebywający w Wilnie król Zygmunt I Stary wystawił dokument oznajmiający, iż „bił przed nim czołom” Żyd z Brześcia Michał Ezofowicz i prosił, aby król pozwolił mu zbudować za jego własne pieniądze most w Drohiczynie na rzece Bugu, w tym miejscu, gdzie był przewóz, oraz pobierać na tym moście opłatę „mostowę”, wynoszącą od wozu kupieckiego po pięć „pienieziej”.

Król przychylając się do jego prośby, zezwolił na budowę mostu i pobieranie opłaty „mostowej” w następującej wysokości: od wozu kupieckiego po półgroszku, a od zwierząt gonionych na sprzedaż po dwa pieniądze, które to opłaty - jak wyraźnie zaznaczono - miały być przeznaczone na naprawę mostu „koli jego woda skazit”. Oprócz kupców Michał Ezofowicz nie uzyskał prawa do pobierania mostowego od nikogo innego. Jedynie poddani królewscy i

---

<sup>3</sup> W. Szulta, *Podwodny rekonesans archeologiczny w rzece Bug w Drohiczynie*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2001, z. 7, s. 269.

ziemianie-szlachta powiatu drohickiego, którzy już dawniej płacili za transport zboża przewozem przez Bug, mieli również płacić Ezofowiczowi za przewóz przez most. Mieszczanie drohiccy natomiast zostali zobowiązani do dawania corocznie na most po 1 groszu z każdego domu, od siebie i od komorników u siebie mieszkających, w zamian za co mogli swobodnie poruszać się po tym moście. Opłata ta miała nawiązywać do dawnej opłaty mieszczan za przewóz, również wynoszącej 1 grosz.

Król zastrzegł również, że myto, które od dawna płacono do skarbu królewskiego, od wozu po 1 groszu, nadal ma tam trafiać w tej samej kwocie. Ponadto Ezofowicz uzyskał pozwolenie budowy po prawej stronie Bugu, tuż przy moście, domu dla stróży, z prawem prowadzenia w niej karczmy. W końcowej części dokumentu znalazło się zastrzeżenie, że Ezofowicz będzie miał prawo dzierżyć zbudowany most i pobierać mostowe tylko do swej śmierci<sup>4</sup>.

Dokument króla Zygmunta I dla Michała Ezofowicza jest bardzo podobny do wystawionego nieco wcześniej, bo 9 XI 1513 r. dokumentu dla mytnika brzeskiego, żyda Mojszy Mordyszewicza, również zezwalającego mu na budowę mostu na rzece Bugu, tyle że w Brześciu. Mordyszewicz miał także zbudować tam most za swoje pieniądze, w tym miejscu gdzie był przewóz. Podobnie miało być pobierane mostowe od wozów kupieckich. Myto miało trafiać, tak samo jak w Drohiczynie, do skarbu królewskiego. W pobliżu mostu król pozwolił Mojszy zbudować dom dla Stróży. Nie znalazł się tutaj natomiast punkt dotyczący wnoszenia opłat na most przez mieszczan brzeskich. Mojsza Mordyszewicz, identycznie jak Michał Ezofowicz, uzyskał prawo tylko do dożywotniego użytkowania mostu i pobierania z niego opłat<sup>5</sup>.

Wróćmy jednak do interesującego nas mostu. Niespełna w miesiąc po wystawieniu przywileju pozwalającego na budowę mostu, czyli 3 IV 1514 r. król wystosował list do wojewody połockiego Jana Janowicza Zabrzezińskiego, który w tym czasie był również starostą drohickim. List ten przedstawiał w całej rozciągłości treść powyższego przywileju dla Michała Ezofowicza. Znalazło się tu jeszcze tylko dodatkowo stwierdzenie, że kupcy, którzy będą latem jeździli przez bród, a zimą po lodzie, z ominięciem mostu, będą uwolnieni od płacenia mostowego<sup>6</sup>.

Budowa mostu na takiej rzece jak Bug wymagała nie tylko znacznych nakładów finansowych, które Ezofowicz niewątpliwie posiadał, lecz i pewnego czasu. Należy sądzić, że raczej nie prowadzono budowy w okresach największych stanów wód na rzekach, a więc

---

<sup>4</sup> Rosijskij gosudarstwiennyj archiw drevnich aktów (dalej: RGADA) Moskwa, f. 389, op. 1, nr 7, k. 583 v-586; S. A. Berszadskij, *Dokumenty i riegiesty k'istorii litewskich jewrejew*, t. I, 1388-1550, Petersburg 1882, s. 84-85, nr 61.

<sup>5</sup> *Lietmos Metrika. Knyga nr 9. (1511-1518). Uzrasymu knyga 9*, par. K. Pietkiewicz, Vilnius 2003, s. 135, nr 129.

<sup>6</sup> *Lietmos Metrika. Knyga nr 9. (1511-1518). Uzraiymu knyga 9*, s. 143, nr 146.

wczesną wiosną i jesienią. Nie zawsze też pora letnia mogła pozwalać na prowadzenie prac. Zimą zapewne prowadzono wyrąb i obróbkę drewna, którego była potrzebna znaczna ilość dla zapewnienia solidnej konstrukcji.

Można chyba sądzić, że budowa mostu została ukończona w 1519 r., trwałaby zatem 5 lat. Pośrednio wskazuje na to dokument króla Zygmunta I wystawiony w Krakowie 3 VI tego roku dla Michała Ezołowicza, powtarzający w całości klauzule z dokumentu z 5 XI 1514 r. i dodatkowo rozszerzający uprawnienia do dzierżawy mostu, pobierania mostowego i prawa prowadzenia karczmy również na dzieci budowniczego<sup>7</sup>.

Michał Ezołowicz budując most, zapewne spodziewał się, że będzie czerpał za jego pomocą znaczne dochody. Można jednak powątpiewać, czy ta budowla przynosiła aż tak duże zyski w stosunku do kosztów poniesionych najpierw na budowę, a potem na jej naprawę i utrzymanie. Szczególnie dawała się we znaki sama rzeka, zwłaszcza wiosną, gdy poziom wody był bardzo wysoki, a wielkie zagrożenie dla mostu stanowiła pływająca kora lodowa. O tym, że tak było, upewnia nas list króla Zygmunta I Starego wystosowany do starosty drohicckiego i wojewody połockiego Piotra Stanisławowicza Kiszki 20 IV 1525 r., informujący go o relacji i prośbie Michała Ezołowicza. Król informował, iż Ezołowicz za własne pieniądze zbudował most w Drohiczynie, lecz teraz wiosną podpływa pod ten most wielka woda i kora (kriga), które niszczą most oraz czynią mu wielkie szkody. Z tego powodu Ezołowicz prosił, aby mu dać pusty brzeg nad Bugiem, wzdłuż na odległość „trzech strzelań”, a wszerek od brzegu aż do góry, gdzie osadziłby ludzi potrzebnych dla robót i napraw mostu. Król polecił staroście najpierw sprawdzić, czy wymieniony obszar nie był przez nikogo zasiedlony i czy nie będzie to szkodzić dobrom królewskim. Jeśli nie byłoby żadnych przeciwwskazań, to kazał staroście spełnić prośbę Ezołowicza i dać mu tę część brzegu Bugu dla osadzenia ludzi<sup>8</sup>.

To już ostatni dokument w całości dotyczący mostu w Drohiczynie, pochodzący z czasów, gdy jego właścicielem był Michał Ezołowicz. Przedstawmy bliżej, kim była ta postać. Michał Ezołowicz wywodził się z rodziny pochodzenia żydowskiego<sup>9</sup>. Był synem Żyda Józefa Rabeja, dzierżawcy ceł w województwie kijowskim za panowania Kazimierza Jagiellończyka i Aleksandra. Jego braćmi byli: Abraham i Ajzyk. Pierwszy z nich - postać niezwykle zdolna, przedsiębiorcza i

---

<sup>7</sup> *Lietuvos Metrika. Knyga nr 12. (1518-1523). Irašu knyga U*, par. A. Dubonis, Vilnius 1997, s. 83-84, nr 69

<sup>8</sup> RGADA, f. 389, op. 1, nr 14, f. 235; S. A. Berszadskij, *Dokumenty i riegiesty k'istorii litowskich jewrejew*, 1.1, s. 127, nr 97.

<sup>9</sup> Na temat Michała Ezołowicza ukazał się artykuł litewskiej badaczki: J. śiančiunaite, *Michelis Jezofoviiius - Žymus Lietmos Didiosios Kunigaikštystes versliniūkas (XV a. pabaiga - XVI a. pirmasis trečdalis*, w: *Lietuvos Metrikos studijos*, Vilmus 1998, s. 99-123.

energiczna. Zaufany króla Zygmunta I Starego. Przyjął chrzest w obrządku prawosławnym jeszcze pod koniec panowania Kazimierza Jagiellończyka. Za panowania Aleksandra dzierżył różne cła, karczmy i myta litewskie oraz wspierał skarb litewski w wojnie z Moskwą. 1 VII 1507 r. król Zygmunt I Stary nadał mu szlachectwo i potwierdził adopcję Ezofowicza do herbu Leliwa dokonaną przez marszałka wielkiego litewskiego Jana Zabrzezińskiego. W 1509 r. po uwięzieniu kilku panów litewskich za udział w spisku Michała Glińskiego i po krótkim urzędowaniu Bohusza Bohowitynowicza, król mianował Ezofowicza podskarbisem litewskim. Powierzenie tak wysokiej godności neoficie nie spotkało się ze sprzeciwem ze strony panów rady, z którymi Ezofowicz pozostawał w dobrych stosunkach. Król powierzając Ezofowiczowi ten ważny urząd, liczył na uzdrowienie przez tego przedsiębiorczego człowieka skarbu litewskiego i zwiększenie jego dochodów. Ezofowicz nie zawiódł pokładanego w nim zaufania. W ciągu dwóch lat potrafił potroić dochód z mennicy litewskiej. Z własnych funduszy pokrywał deficyty skarbu litewskiego. Dzięki skupieniu w swych rękach licznych dzierżaw, dochodów państwowych i zdobytemu kredytowi zaufania, jaki wyrobił sobie w kręgach braci i bogatych kupców litewskich, mógł przeprowadzać znaczne operacje finansowe. W ciągu całego życia zgromadził znaczny majątek. Wszedł również w koligacje z przedstawicielami możnowładztwa litewskiego i koronnego<sup>10</sup>. Abraham Ezofowicz zmarł w 1519 r. Przed śmiercią 28 IX tegoż roku sporządził testament w obecności m.in. swych braci Michała i Ajzyka<sup>11</sup>.

Drugi z braci Michała - Ajzyk pozostawał w cieniu swych dwóch braci. Prowadził jednak również rozliczne interesy finansowe i dzierżył m.in. komory celne: brzeską, łucką i Włodzimierską<sup>12</sup>. Od lat osiemdziesiątych XV w. wspólnie z bratem Michałem prowadził interesy handlowe różnym towarem. Spółkę tę, prowadzoną 40 lat, bracia rozwiązali krótko przed 1519 r. Przeprowadzone wówczas przez Abrahama Ezofowicza, podskarbiego litewskiego, rozliczenie wykazało ogromny majątek spółki w złocie, srebrze, perłach, suknach, kosztownych materiałach, futrach, nieruchomościach, dzierżawach celnych i wierzytelnościach. W 1527 r. dział ten na prośbę Ajzyka Ezofowicza został potwierdzony przez króla Zygmunta I Starego. Co ciekawe, znalazła się w nim również informacja o mostach w Brześciu i w Drohicynie, które według

---

<sup>10</sup> W. Pociecha, *Ezofowicz Rabinkowicz (Rabiczkowicz, Rebiczkowicz) Jan Abraham (zm. 1519), podskarbi ziemski litewski*, w: *Polski Słownik Biograficzny* (dalej: PSB), Kraków 1946, t. VI, s. 329-331.

<sup>11</sup> *Lietuvos Metrika. Knyga nr 15. (1528-1538). Uzrašymy. knyga 15*, par. A. Dubonis, Yilnius 2002, s. 161-164.

<sup>12</sup> RGADA Moskwa, f. 389, op. 1, nr 7, k. 586; S. A. Berszadskij, *Dokumenty i riegiesty k'istorii litowskich jewrejew*, t.1, s. 84-85, nr 61.

umowy podziału obaj bracia mieli nadal dzierżyć wspólnie<sup>13</sup>. Wynikałoby z tego, że bracia Ezołowicze weszli również w posiadanie mostu w Brześciu, który w 1513 r. król Zygmunt I Stary pozwolił wybudować Mojszy Mordyszewiczowi.

Po wstąpieniu na tron Zygmunta I, zapewne dzięki protekcji brata Abrahama, Michał Ezołowicz objął administrację głównych komór woskowej i celnej w Brześciu Litewskim<sup>14</sup>. W 1508 r. król polecił mu odbierać rachunki i pieniądze także od arendarzy komór celnych wołyńskich i podlaskich<sup>15</sup>. Na jego ręce przesyłano zarządzenia władz skarbowych, zawiadomienia o zwolnieniu z cła poszczególnych osób i inne dokumenty sygnowane przez króla. Z polecenia króla wojewodowie i starostowie zostali zobowiązani do niesienia mu pomocy w ściganiu osób uchylających się od płacenia cła. Główną siedzibą Michała Ezołowicza był zamek w Brześciu nad Bugiem, skąd kierował on dużym obszarem celnym przy pomocy współników i poddierżawców, których dobierał spośród Żydów i mieszczan, a także przy pomocy liczego sztabu urzędników, pisarzy, strażników i in.

W celu podniesienia dochodów skarbu litewskiego a także własnych zysków wzmógł kontrolę dróg handlowych oraz stosował ściśle przepisy skarbowe obowiązujące dawniej w tej dziedzinie, a niejednokrotnie wyszłe z użycia. Dowodzi tego list dawnego celnika z czasów Kazimierza Jagiellończyka Danko Jeskowicza z 18 XI 1526 r. zawierający dokładny i bardzo interesujący opis organizacji celnej z tych czasów. Według Jeskowicza za Kazimierza Jagiellończyka mytu brzeskiemu podlegały myta pobierane w Drohiczynie, Łosicach i Ciechanowcu. Kupcy, którzy jeździli z Litwy do Prus, płacili myto w Drohiczynie i Ciechanowcu. Z ramienia mytników królewskich mytami z tych dwóch komór zawiadywał burmistrz drohicki („mieszczanin starszyj Dorogickij”) Artyszko<sup>16</sup>, którego słudzy rezydowali także w Ciechanowcu. W Bielsku nie pobierano wówczas myta z kupców jeżdżących do Prus. Kupcy grodzieńscy i wileńscy jeździli do Poznania, Warszawy, Gniezna i Wrocławia tylko drogą przez Drohiczyn. Tych, którzy omijali wyznaczoną drogę, mytnicy królewscy chwyтали i zabierali im towar („w promytle”), z którego połowa szła dla nich, a połowa dla króla. Także według Jeskowicza wszyscy kupcy jeź-

---

<sup>13</sup> *Lietuvos Metrika. Knyga nr 12. (1522-1529). Užrasymy. knyga 12*, par. D. Antanavičius ir A. Baliulis, Vilnius 2001, s. 499, nr 652.

<sup>14</sup> **W. Pociecha, Ezołowicz Rabinkowicz (Rabiczkowicz, Rebiczkowicz) Michel**, PSB, t. VI, s. 331.

<sup>15</sup> **S. A. Berszadskij, Dokumenty i riegiesty k'istońi litowskich jewrejew**, 1.1, nr 51, s. 75.

<sup>16</sup> *Hartyszko, protoconsul drohyczynensis* wzmiankowany także w 1481 r., AGAD, Grodzka drohicka, s. II, nr 1, k. 410 v.

dzili tylko przez przewozy królewskie, nie duchowne czy prywatne, gdyż takim również konfiskowano towar<sup>17</sup>.

List ten poniekąd wyjaśnia, dlaczego Michał Ezofowicz podjął decyzję o budowie mostu w Drohiczynie. Wiedząc, że dawniej i obecnie szła tędy ważna droga prowadząca z Litwy do Korony i na Mazowsze, i istniała tutaj duża komora celna, spodziewał się osiągnąć z pobieranych myt i innych opłat znaczne dochody, które w dużej mierze zasilałyby skarb królewski, pośrednio przynosząc dochody także jemu.

27 II 1514 r., a więc kilka dni przed wydaniem pozwolenia na budowę mostu w Drohiczynie, król Zygmunt I Stary mianował Michała Ezofowicza, jako bogatego i wpływowego Żyda litewskiego, „starszym” nad wszystkimi Żydami w Wielkim Księstwie Litewskim<sup>18</sup>. Urząd ten miał nawiązywać do podobnego wprowadzonego nieco wcześniej w Koronie. Ezofowicz miał pełnić rolę pośrednika między wielkim księciem litewskim a Żydami. Otrzymał też prawo sądenia swych współwyznawców i karania ich grzywnami a nawet więzieniem oraz wybierania od nich podatków państwowych. Miał także dobrać sobie rabina - znawcę prawa talmudycznego, który pomagałby mu we wszystkich sprawach, zwłaszcza dotyczących nieposłuszeństwa. Ezofowicz nie utrzymał się jednak na stanowisku „starszego” ze względu na opór gmin żydowskich broniących swojej autonomii religijnej i podatkowej<sup>19</sup>.

Nadal więc Ezofowicz zajmował się sprawami gospodarczymi i finansowymi, główniearendą dochodów królewskich. Od 1521 r. arendował kolejno przez trzy lata komory łucką i włodzimierską, woskową i solną<sup>20</sup>, od 1522 - szynki i woskobojnię w Mohylewie<sup>21</sup> oraz Witebsku<sup>22</sup>. W 1523 r. za sumę 3000 kop rocznie wziął myta i komory: brzeskie, drohicke, grodzieńskie, bielskie, łuckie i włodzimierskie<sup>23</sup>. W 1525 r. ponowił arendę karczem

---

<sup>17</sup> RGADA Moskwa, f. 389, op. 1, nr 7, k. 642; S. A. Berszadskij, *Dokumenty i riegiesty k'istońi litowskich jewrejew*, 1.1, nr 66, s. 89-91; *Torgiwlja na Ukraini XIV - seredina XVII stolitia. Wołyn i Naddnypriaszczina*, Kijów 1990, s. 51-52.

<sup>18</sup> RGADA Moskwa, f. 389, op. 1, nr 7, k. 585; S. A. Berszadskij, *Dokumenty i riegiesty k'istorii litowskich jewrejew*, 1.1, nr 60, s. 83-84.

<sup>19</sup> W. Pociecha, *Ezofowicz Michel*, s. 332.

<sup>20</sup> *Lietuvos Metrika. Knyga nr 10. Užrašymy knyga 10 (1440-1523)*, par. E. Banionis ir A. Baliulis, Vinius 1997, s. 93, nr. 91.

<sup>21</sup> *Lietuvos Metrika (1522-1530). 4-toji Teismy. byty. knyga*, par. S. Lazutka, I. Vali-konyte, Vilnius 1997, s. 57, nr 21.

<sup>22</sup> Tamże, nr 42, s. 69-70.

<sup>23</sup> Tamże, nr 81, s. 95-96.

mohylewskich, pobory z komory w Mińsku oraz myto wańczosne w Drohiczynie<sup>24</sup>. Około roku 1528 Ezołowicz zaczął wycofywać się z interesów, zapewne ze względu na stan zdrowia, gdyż w styczniu 1529 r. Zygmunt I przekazał komory celne na Podlasiu i Wołyniu warendę jego bratu Ajzykowi<sup>25</sup>. Jako żyjący Michał Ezołowicz wspomniany był jeszcze 14 III 1529 r. w sprawie z mieszczanami bielskimi Iwanem i Tymoszem Sieheniami<sup>26</sup>. Jako nieżyjący został wspomniany już 9 V 1529 r., gdy jego syn Abraham (Awraszko) pozywał Szczęsnego Grzymałę o dług należny Michałowi<sup>27</sup>.

Prowadząc wszechstronną działalność gospodarczą, Michał Ezołowicz zyskał przychyłność nie tylko króla, ale i wielu możnych litewskich. Jeden z nich, Jerzy Hlebowicz, wojewoda smoleński, nie zważając, że Ezołowicz pozostał przy religii żydowskiej, przyjął go przed 1514 r. do swojego herbu Leliwa<sup>28</sup>. Król Zygmunt I Stary podczas hołdu pruskiego 10 IV 1525 r. pasował Ezołowicza na rycerza na rynku krakowskim, a 20 IV obdarzył go dziedzicznym szlachectwem włącznie z wszelkimi prerogatywami tego stanu<sup>29</sup>. Był to pierwszy i do XVIII w. jedyny przypadek, będący bardzo charakterystycznym objawem tolerancji w Polsce „złotego wieku”, kiedy nieochrzczony Żyd otrzymał od króla polskiego tytuł szlachecki. Zapewne jednak nacisk ze strony otoczenia króla sprawił, że Ezołowicz w żadnym z licznych dokumentów królewskich nie został nazwany szlachcicem. Też żaden z jego synów nie nosił tytułu szlacheckiego, w przeciwieństwie do potomstwa jego brata Abrahama - neofity, które ten tytuł zachowało.

Synowie Michała Ezołowicza Moszej, doktor żydowski, Awraszko, Ducko i Chemio nie odegrali już takiej roli jak ojciec i są mało znani w źródłach<sup>30</sup>.

Pośród nich nas najbardziej będzie interesował Awraszko (Abraham). To on odziedziczył po śmierci ojca most w Drohiczynie, gdyż zachował się oryginalny dokument króla Zygmunta I wystawiony 20 III 1533 r. w Krakowie, potwierdzający prawa do tego mostu właśnie Awraszki. Zygmunt I stwierdzał, że wcześniej wystawił przywilej dla Michała Ezołowicza - ojca

---

<sup>24</sup> Tamże, nr 219, s. 187, nr 222 i 223, s. 188-190.

<sup>25</sup> W. Pocięcha, *Ezołowicz Michel*, s. 332.

<sup>26</sup> *Lietuws Metrika (1522-1530). 4-toji Teismy były knyga*, nr 371, s. 309-310.

<sup>27</sup> *Lietuws Metrika (1582-1547): 6-toji Teismy były knyga*, par. S. Lazutka, I. Vali-konyte, Vilnius 1995 nr 117, s. 93. W. Pocięcha, autor biogramu Ezołowicza, sądził, że pierwsza wzmianka o nim jako nieżyjącym pochodzi dopiero z 1533 r. (*Ezołowicz Michel*, s. 332); *Lietmos Metrika (1582-1547). 6-toji Teismy były knyga*, nr 190, s. 134-135.

<sup>28</sup> Jerzy Hlebowicz był wojewodą smoleńskim w latach 1508-1514. *Urzędnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego. Spisy, t. IV, Ziemia smoleńska i województwo smoleńskie XIV-XVIII wiek*, opr. H. Lulewicz, A. Rachuba, P.R. Romaniuk, Warszawa 2003, nr 64, s. 54.

<sup>29</sup> *Lietuws Metrika. Knyga nr 12. (1522-1529). Uzrasymy knyga 12*, nr 754, s. 594-595.

<sup>30</sup> W. Pocięcha, *Ezołowicz Michel*, s. 332.



Awraszka, pozwalający mu wybudować most w Drohiczynie na Bugu, w tym miejscu, gdzie był przewóz, i pobierać z niego mostowe. To samo prawo potwierdził król Awraszce pod następującymi warunkami: kupcy jeżdżący latem przez bród, a zimą po lodzie mieli nie płacić mostowego; mieszczanie drohiccy, ze swoimi komornikami, corocznie mieli płacić po 1 groszu płaskim; kramarze, solnicy, ludzie piesi i konni po dawnemu mieli płacić po 1 groszu; swego rodzaju *novum* było prawo pobierania opłaty w wysokości 12 groszy od tratw, szkut i komięg, przepływających pod mostem, o czym nie było wzmianki we wcześniejszych dokumentach wystawionych dla Michała Ezofowicza<sup>31</sup>. Awraszko Michelewicz krótko był właścicielem mostu w Drohiczynie. Być może nie był w stanie ponosić kosztów jego utrzymania i napraw i z tego względu postanowił go sprzedać. Najpewniej jednak przyczyną sprzedaży mostu były kłopoty finansowe, z którymi borykał się Michelewicz. Nie posiadając takich koneksji i układów jak ojciec i stryjowie, nie był w stanie obracać dużą gotówką. A utrzymanie i naprawy mostu musiały być kosztowne.

Nabywcą mostu był ziemianin drohicki Maciej Lewart Duborowski (Zaborowski). Sprawa jego pochodzenia nie jest dostatecznie jasna. Raczej nie był pochodzenia miejscowego. Dostatecznie istotne przesłanki wskazują nawet, że mógł być mieszczaninem. W 1538 r., a więc już po jego śmierci, gdy toczyła się sprawa spadkowa po nim, został on nazwany synem Macieja Czorhowskiego, mieszczanina lwowskiego. Matką Macieja Lewarta miała być Zofia Brodzina, mieszczka lwowska, siostra Franciszka ze Lwowa, biskupa kijowskiego<sup>32</sup>. Pokrewieństwo to wyjaśnia, dlaczego Maciej Lewart, będący z pochodzenia niewątpliwie mieszczaninem, zrobił karierę urzędniczą, która w zasadzie była zarezerwowana tylko osobom stanu szlacheckiego. Otóż Franciszek ze Lwowa, zanim został biskupem kijowskim, był kanclerzem biskupa łuckiego Pawła Holszańskiego<sup>33</sup>. Jako jego zaufany, niewątpliwie zaprotegował swojego siostrzeńca na

---

<sup>31</sup> *Lietuvos Mokslu Akademijos Biblioteka Vilnius*, f. 2, nr 5; P. A. Giltebrandt, *Rukopisnoje otdielenije Vilenskoj publicznoj biblioteki, Vilna 1871,1.1, nr 5, s. 69*; R. Jasas, *Pergamentu katalogas, Vilnius 1980, s. 144, nr 364*. Dokument pochodził z archiwum Sapiehów.

<sup>32</sup> Biblioteka Polskiej Akademii Nauk (dalej: BPAN) Kraków, sygn. 8822, No-taty ks. Kozickiego, z. II, s. 123. Franciszek ze Lwowa był biskupem lwowskim w latach 1534-1536 (W. Abraham, *Uzupełniony katalog dawnych łacińskich biskupów kijowskich*, „Collectanea Theologica” 1937, t. 18, s. 420).

<sup>33</sup> *Lietmos Metrika (1522-1530). 4-toji Teismy. byty knyga*, s. 279, nr 337; to samo: *Lietmos Metrika. Knyga nr 15. (1528-1538). Užrašymy knyga 15*, s. 94, nr 55. Wyrok króla Zygmunta w sprawie o dziesięciny między ks. Franciszkiem, kanclerzem biskupa łuckiego i plebanem suraskim, a mieszczanami suraskimi.

dwór biskupi. W ten sposób Maciej Lewart został podskarbnym biskupa Holszańskiego. Biskup mógł natomiast polecić jego osobę królowi na urząd pisarza ziemskiego drohickiego po śmierci dotychczasowego pisarza Jana Siekierki. Właśnie podczas nominacji Macieja Lewarta na ten urząd 19 V 1534 r. zapisano, że był on podskarbnym biskupim<sup>34</sup>. Wcześniej, bo 9 XII 1533 r. król Zygmunt Stary mianował Macieja Lewarta, zwanego „Duborowskim”, na urząd wojskiego drohickiego<sup>35</sup>. Zapewne niewłaściwy odczyt sprawił, że nazwisko (?) Macieja - Dubrowski, Duborowski, zostało zniekształcone na „Zaborowski”, stąd sztuczne rozdzielenie jego osoby na dwie odrębne. Według Wolffa Maciej Lewart nie żył już w czerwcu 1537 r.<sup>36</sup> Jak jednak niżej się przekonamy, datę jego zgonu można przesunąć jeszcze wcześniej. Król Zygmunt Stary 3 X 1535 r. w Krakowie na prośbę królowej Bony mianował Jana Iwanowskiego na pisarza ziemskiego drohickiego, po śmierci Macieja Lewarta<sup>37</sup>. Nieco później król wystawił również nominację na urząd wojskiego drohickiego 10 X 1535 r. w Radomiu dla Jana Święcickiego. W dokumencie wspomniano wyraźnie, że uczynił to po śmierci dotychczasowego wojskiego Macieja („Matusa”), który widocznie zmarł niedługo przedtem<sup>38</sup>.

Nie znamy dokumentu bezpośrednio potwierdzającego kupno mostu w Drohiczynie przez Macieja Lewarta, lecz z pewnością taki musiał być spisany. Najpewniej również został on potwierdzony przez króla. O samym fakcie transakcji sprzedaży-kupna między Awraszkiem Michelewiczem, a Maciejem Lewartem dowiadujemy się z dokumentu króla Zygmunta I Starego z 29 II 1536 r. wystawionego w Wilnie, w którym potwierdzał posiadanie mostu przez Jana Steczkę, marszałka hospodarskiego, i jego pasierbicę („padczERICA”) Annę Romanównę Lubecką. Król zawiadamiał tym dokumentem burmistrza, rajców i mieszczan drohickich, że przedtem Maciej Lewart, wojski drohicki, kupił most w Drohiczynie od Żydów brzeskich Awraszka i Chejma Michelewiczów za 400 kop groszy litewskich. Zapłacił im tylko połowę tej sumy, czyli 200 kop.

---

<sup>34</sup> *Urzędnicy podlascy XIV-XVIII wieku*, opr. E. Dubas-Urwanowicz, W. Jarmolik, M. Kulecki, J. Urwanowicz, Kórnik 1994, nr 434, s. 75; A. Boniecki, *Poczet rodów w Wielkiem Księstwie Litewskiem w XV i XVI wieku*, Warszawa 1883, s. XX.

<sup>35</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AG AD), Pergamin nr 1125. Dokument ten nie był znany autorom spisów urzędników podlaskich, którzy Macieja Lewarta notują na urzędzie wojskiego dopiero od następnego roku, dodatkowo niewłaściwie rozbijając jego dane na dwie odrębne osoby. (Podobnie rozdzielają dane dotyczące Macieja, przy spisach pisarzy ziemskich drohickich, por. *Urzędnicy podlascy*, s. 75, nr 434, 435; s. 96, nr 702, 703).

<sup>36</sup> J. Wolff, *Kniaziowie litewsko-ruscy od końca XIV wieku*, Warszawa 1895, s. 203-204.

<sup>37</sup> Archiwum Państwowe w Krakowie, Zbiór Zygmunta Glogera, sygn. 32, s. 393.

<sup>38</sup> *Sbomik paleograficznych snimkow s drevnich gramot i aktów chraniaszczichsia w Wilenskom Centralnom Archiwue i Wilenskoj Publicznoj Bibliotekie*, wyp. I (1432-1548, Wilna 1884), s. 22, nr 38.

Drugie 200 miał wpłacić do skarbu królewskiego na poczet jakiegoś długu tych Żydów, lecz nie zdążył tego dokonać, gdyż umarł. Dlatego król wziął most w swoje władanie w tej sumie pieniędzy. Następnie starosta miński i marszałek gospodarski Jan Steczko ze swoją pasierbicą Anną Lubecką „bili czołem” przed królem i prosili, aby pozwolił wpłacić do skarbu królewskiego owe 200 kop groszy i wykupić most w Drohiczynie. Król mając na względzie to, że Maciej Lewart, który został tu wyraźnie nazwany mężem Anny, zapłacił już część pieniędzy za ten most, przychylił się do prośby ich obojga. Potwierdził im pobieranie dochodów z tego mostu według dawnego zwyczaju i wysłał swego dworzanina Grzegorza Wołłowicza, aby dokonał wwiązania Steczki i jego pasierbicy w posiadanie tego mostu<sup>39</sup>.

Kim był Jan Steczko, kolejny posiadacz mostu w Drohiczynie. Pochodził najpewniej z rodu Talwosza, który pieczętował się herbem Łabędź. Pieczęć z takim właśnie herbem, wprawdzie nienależącą do niego, przywiesił Steczko do dokumentu z 1501 r.<sup>40</sup> Ojcem Jana Steczki był najpewniej Stefan Steczko, dobrodziej franciszkanów wileńskich, wspomniany w ich kalendarzu pod 1441 r.<sup>41</sup>, oraz występujący w dokumencie uposażeniowym kościoła w Uszakowie z 1486 r., razem z bratem Jakubem, gdzie obaj wyraźnie są nazwani jako „Thalwoszewyczy”<sup>42</sup>. Jednym z braci Jana Steczki był Grzegorz Steczko, który w 1479 r. uzyskał od swej ciotki Doroty, wdowy po

---

<sup>39</sup> *Sbomik paleograficznych snimkow*, s. 22, nr 39 (Z księgi grodzkiej drohickiej z lat 1534-1537, nr 9206, k. 248).

<sup>40</sup> *Akta unji Polski z Litwą 1385-1791*, wyd. S. Kutrzeba i W. Semkowicz, Kraków 1932, s. 132.

<sup>41</sup> S.C. Rowell, *Winning the Living by Remembering the Dead? Franciscan Tactics and Social Change in Fifteenth-Century Vilnius*, w: *Tarp istorijos ir biitoves. Studijos prof. Edvardo Gudavičiaus 70 mečiui*, Vilnius 1999, s. 106, 118; Z. Dunin Kozicki, *Szczątek kalendarza Franciszkanów wileńskich z XV wieku*, „Kwartalnik Litewski” 4 (1910), s. 9-11. „[Sub] anno Domini MCCCXLI die sancti Anthonii translacionis nobilis vir [dominus Stephanus alias Steczko vivus et sanus recomendavit se ad oraciones fratrum”.

<sup>42</sup> *Kodeks dyplomatyczny katedry i diecezji wileńskiej*, wyd. J. Fijałek, W. Semkowicz, 1.1, Kraków 1938-1948 (dalej: KDKW), nr 354, s. 415. Co ciekawe, K. Niesiecki pod 1501 r. podaje Jana Steczkę Talwosza, starostę drohickiego, co również wskazywałoby na jego pochodzenie od Talwosza (K. Niesiecki, *Herbarz Polski*, t. IX, Lipsk 1842, s. 4-5). Później w XVII w. znani byli także Steckiewiczowie Talwoszo- wie herbu Łabędź, sprawujący urzędy m.in. w powiecie oszmiańskim (*Urzednicy Wielkiego Księstwa Litewskiego. Województwo wileńskie*, s. 730). Talwosz przodek Jana Steczki był wbrew przypuszczeniom W. Semkowicza różny od Talwosza pochodzącego z rodu Gasztołda (W. Semkowicz, *O litewskich rodach bojarskich zbratanych ze szlachtą polską w Horodle roku 1413*, „Lithuano-Slavica Posnaniensia” 1989, t. m, s. 85, 94).

sędzim ziemskim bielskim Wicie z Racyna i Do- łubowa, zapis darowizny na wieś Hołubię<sup>43</sup>. Dorota była siostrą ojca Grzegorza. W 1494 r. Grzegorz Steczko został wspomniany jako podczaszy WKL<sup>44</sup>. Wkrótce zapewne zmarł, gdyż wszystkie dobra po Dorocie Dołubowskiej w ziemi drohickiej odziedziczył jego brat Jan.

Drugim bratem Jana mógł być Maciej Steczko, dzierżawca wy- sokodworski, wspomniany w 1501 r. na jednym dokumencie z Janem Steczką jako świadek<sup>45</sup>. Więcej informacji o jego osobie nie posiadamy.

Jan Steczko był zdecydowanie lepiej poświadczony w źródłach od swoich braci. Po raz pierwszy pojawił się w księdze danin Kazimierza Jagiellończyka pod rokiem 1488, gdy ten dał „Janku Cybulce” 6 kop groszy z karczem bielskich, 2 ruble z win w Drohiczynie, 2 ruble z win w Mińsku i tyle samo z win w Grodnie<sup>46</sup>. Jan Steczko zatem, zwany jeszcze Cybulką, zaczynał karierę jako dworzanin tego króla. 20 V 1498 r. Jan Steczko Cybulka został wspomniany jako sędzia ziemski bielski<sup>47</sup>, co stanowiło swego rodzaju ewenement, gdyż w zasadzie urzędy sądowe na Podlasiu były obsadzane przez Polaków. Steczko był tu jedynym znanym wyjątkiem w XV w. Steczko został sędzią ziemskim bielskim po śmierci Rafała Raczki Puczyckiego, która nastąpiła w 1495 lub 1496 r.<sup>48</sup> Już 2011501 r. Steczko występował jako starosta drohicki<sup>49</sup>. Zastąpił na tym urzędzie Jakuba Dowojnowicza, który widocznie z niego zrezygnował, gdyż jako żyjący był wspomniany jeszcze w 1505 r.

22II tego samego roku w Wilnie Aleksander Jagiellończyk wystawił dokument, w którym potwierdził Janowi Steczce posiadanie dóbr Dołubowo z wsiami Chrościanka, Widźgowo, Filipy i Wierzbowo, darowanych mu przez ciotkę Dorotę z Dołubowa, żonę nieżyjącego Wita, sędziego

---

<sup>43</sup> AGAD, Grodzka drohicka, s. II nr 1, k. 338.

<sup>44</sup> BPAN Kraków, 8822, z. II, s. 405 (*Nobilis Steczko Gregorius Dolobowśky, sub- pincema MDL ex libro rescriptum in pergameno super bom Holubla recipiebat*).

<sup>45</sup> KDKW, nr 479, s. 563; A. Boniecki, *Poczet rodów*, s. 335, XLII.

<sup>46</sup> *Lietuvos Metrika. Knyga nr 4 (1479-1491). Uzrašymy, knyga 4, par. L. Anužyte*, s. 68, nr 16.8.

<sup>47</sup> *Akty Litowskiej Metriki (dalej: ALM) sobramnyje F. I. Leontowiczem*, 1.1, nr 394, s. 157; *Urzednicy podlascy*, s. 55, nr 208.

<sup>48</sup> T. Jaszczółt, *Rafał Raczko Puczycki h. Gozdawa (zm. 1495/96), sędzia ziemski bielski, starosta mielnicki*, w: *Słownik biograficzny białostocko-łomżyńsko-suwalski*, Białystok 2005, 8.143-145.

<sup>49</sup> KDKW, nr 479, s. 563; AGAD, Kapicjana, p. 54, s. 355-356; *Urzednicy podlascy*, s. 91, nr 635.

ziemskiego bielskiego<sup>50</sup>. Wspomniane dobra Steczko posiadał niewątpliwie już wcześniej, obecnie wystarał się u wielkiego księcia tylko o ich potwierdzenie. Po zmarłym wcześniej bracie Grzegorz odziedziczył także wieś Hołubię w ziemi drohickiej, która również należała wcześniej do Wita i Doroty z Dołubowa. Jako właściciel tej wsi występował już w 1502 r.<sup>51</sup> W 1523 r. Jan Steczko prosił króla Zygmunta I o potwierdzenie posiadania Hołubli. Steczko twierdził, że rozsądzał go o te dobra z Hieronimem Rospądem i jego siostrą Anną Harynkową Rospądowną marszałek hospodarski Stanisław Kiszka i przysądził jemu. Wystawił także swój dokument, z którego wynikało, że wcześniej Kazimierz Jagiellończyk rozsądzał spór o Hołubię pomiędzy ciotką Jana (czyli Dorotą, żoną Wita z Dołubowa) a jej siostrą Rospądowną (żoną Stanisława Rospąda z Jabłonny). Król przysądził Hołubię Dorocie Dołubowskiej i oddalił wszelkie pretensje Rospądownej i jej dzieci<sup>52</sup>. Z tego ciekawego dokumentu dowiadujemy się o istnieniu jeszcze jednej ciotki Jana Steczki. W 1507 r. Steczko kupił za 800 kop groszy od Stanisława Sokołowskiego wieś Rogów, którą od 1504 r. posiadał w zastawie<sup>53</sup>. Kupno to wciągnęło go w długoletni konflikt ze Stanisławem Kizką i jego potomkami, którzy powoływali się na prawo bliższości i pokrewieństwo ze Stanisławem Sokołowskim<sup>54</sup>. Oprócz tego Steczko kupował także części wsi od okolicznej drobnej szlachty. Na przykład w 1509 r. kupił 6 włók w Krynkach Rogalach<sup>55</sup>, Rębiszewie<sup>56</sup>.

Jan Steczko został odwołany z funkcji starosty drohickiego w 1509 r., może jednym z powodów był tu konflikt ze Stanisławem Kizką, posiadającym wielkie znaczenie wśród panów rady WKL. Następcą Steczki został Jan Litawor Chreptowicz, który niedawno wrócił z niewoli moskiewskiej i po raz pierwszy jako starosta drohicki pojawił się na sesji sądowej 19 XI 1509 r.<sup>57</sup>

Jan Steczko był dwukrotnie żonaty, jednak z obydwu żon nie pozostawił potomstwa. Pierwszą żoną była Zofia, córka Piotra (Pieńka) Niemirowicza, wdowa po Stanisławie Dowojnowiczu (synu Jakuba, starosty drohickiego). Jako wdowa po Stanisławie Dowojnowiczu występowała w 1517 r. Już w następnym roku razem z mężem Janem Steczką procesowała się ze swym byłym szwagrem Andrzejem Dowojnowiczem. Tło tego procesu wyjaśnia zapis zawarty

---

<sup>50</sup> BPAN Kraków, dok. perg. nr 86; kopia: Biblioteka Czartoryskich Kraków, Teki Naruszewicza, t. 24.

<sup>51</sup> Nacyjonalny gistoryczny archiw Bielarusi (dalej: NGAB) Mińsk, f. 1759, op. 2, nr 2, k. 47.

<sup>52</sup> *Lietuvos Metrika. Knyga nr 12. (1522-1529). Užrašymy knyga 12*, s. 254, nr 242.

<sup>53</sup> NGAB Mińsk, f. 1759, op. 2, nr 2, k. 222, 259 v, 260.

<sup>54</sup> NGAB Mińsk, f. 1759, op. 2, nr 2, k. 265, 270 v, 273, 279 v.

<sup>55</sup> NGAB Mińsk, f. 1759, op. 2, nr 2, k. 319 v, 354-354 v

<sup>56</sup> NGAB Mińsk, f. 1759, op. 2, nr 2, k. 291 v.

<sup>57</sup> NGAB Mińsk, f. 1759, op. 2, nr 2, k. 423 v.

w księdze sądowej drohickiej z 1519 r. Otóż Andrzej Dowojnowicz oskarżał Zofię, wdowę po swoim bracie Stanisławie, obecnie żonę Jana Steczki, o to, że niszczyła dobra Telaki, będące własnością jego małoletniego bratanka Stanisława<sup>58</sup>. Ów Stanisław to późniejszy wojewoda połocki, który - jak widzimy - wcześniej został osierocony<sup>59</sup>. W 1519 r. Jan Steczko zapisał swej żonie, nazwanej wyraźnie córką Piotra Pieńka Niemirowicza, wiano na Dołubowie w wysokości 300 kop groszy litewskich<sup>60</sup>. Zofia Niemirowiczówna zmarła wkrótce, zapewne jeszcze przed 1522 r., gdyż wtedy jej teściowa, Anna, wdowa po Jakubie Dowojnowiczu, staroście drohickim, oskarżała Jana Steczkę, że pojąwszy po śmierci jej syna Stanisława wdowę po nim Zofię, pobrał rzeczy ruchome należące do niego. Jan Steczko zaprzeczał temu. Król Zygmunt Stary swoim wyrokiem nakazał Steczce zwrócić te rzeczy. Jakubowa Dowojnowiczowa skarżyła się również na Steczkę, że gwałtem wwiązał się w dobra jej zmarłego syna Stanisława - Telaki i inne dobra na Litwie. Król również zajął się tą sprawą i nakazał Steczce opuścić te dobra. Jeśliby tego nie uczynił, to król polecił sądowi drohickiemu wwiązać Dowojnowiczową w dobra Jana Steczki - Rogowo<sup>61</sup>. Drugą żoną Jana Steczki została również wdowa. Była nią Bohdana, córka Bohdana Semenowicza Sapiehy, pisarza litewskiego, namiestnika mceńskiego i lubuckiego oraz okolicznego smoleńskiego<sup>62</sup>. Bohdana była wcześniej żoną kniazia Romana Lubeckiego Widunickiego, z którym pozostawiła liczne potomstwo, bo aż 5 synów i 1 córkę, która będzie nas interesowała najbardziej<sup>63</sup>. Bohdana Sapieżanka była żoną Steczki już 10 VII 1525 r., gdy uzyskała od niego zapis wienny w wysokości 500 kop gr. lit. oprawiony na Hołubli. Zapis ten potwierdził 18 VIII tego roku król Zygmunt I Stary<sup>64</sup>. Sam Steczko ponowił ten zapis reformacyjny jeszcze w 1537 r., gdy był już starostą mińskim<sup>65</sup>. Córką Bohdany Sapieżanki i kniazia Romana Lubeckiego była Anna. Jan Steczko, niedoczekawszy się potomstwa z obu żon, adoptował ją i w 1532 r. zapisał jej wieś Rogów oraz połowę kupionej wsi Rębiszewo<sup>66</sup>. Właśnie owa Anna była wyżej wspomnianą żoną

---

<sup>58</sup> AGAD, Ziemska drohicka 1, k. 61 v, 147, 219 v.

<sup>59</sup> Obszerny szkic poświęcił mu R. Mienicki, *Stanisław Dowojno wojewoda połocki*, „Ateneum Wileńskie” 1937, 1.12.

<sup>60</sup> AGAD, Ziemska drohicka 1, k. 254 v.

<sup>61</sup> *Lietmos Metrika. Knyga nr 10. Uzrasymy. knyga 10 (1440-1523)*, s. 107-108, nr 112; *Lietmos Metrika (1522-1530). 4-toji Teismy byly knyga [224]*, s. 62, nr 31; *Russkaja Istoriceskaja Biblioteka (dalej: RIB)*, t. XX, Sankt Peterburg 1903, kol. 1127-1128.

<sup>62</sup> PSB, t. XXXIV, s. 591-593; *Sapiehowie. Materjały historyczno-genealogiczne i majątkowe*, 1.1, Sankt Petersburg 1891, s. 39-44.

<sup>63</sup> J. Wolff, *Kniaziowie*, s. 203.

<sup>64</sup> *Lietuos Metrika. Knyga nr 12. (1522-1529). Uzrasymy. knyga 12*, s. 596-597, nr 757.

<sup>65</sup> AGAD, Kapijana, p. 2, s. 21-30.

<sup>66</sup> AGAD, Kapijana, p. 2, s. 11; APK, ZZG, nr 32, s. 6.

Macieja Lewarta, wojskiego i pisarza ziemskiego drohickiego, który kupił most w Drohiczynie od Żyda Awraszka Michelewicza. Jak wspomnieliśmy, była ona wdową po Macieju Lewarcie już w 1535 r., a nie w 1537, jak przypuszczał J. Wolff<sup>67</sup>. W 1536 r. ze swoim ojczymem Janem Steczką uzyskała pozwolenie wykupienia mostu drohickiego od króla<sup>68</sup>. Gdy między 7 III a 5 IV 1541 r. Jan Steczko zmarł<sup>69</sup>, Anna została prawdopodobnie jedyną właścicielką mostu. Najpewniej w 1539 r. wyszła za mąż za Andrzeja Nieprzeckiego, szlachcica pochodzącego z Małopolski, od którego w tym roku uzyskała zapis wiana<sup>70</sup>. Nieprzecki później był wspomniany jako administrator starostwa grodzieńskiego i starosta nowodworski<sup>71</sup>. Ich wspólne pożycie trwało dosyć krótko i zakończyło się unieważnieniem małżeństwa w 1544 r., gdyż konsystorz janowski ustalił, iż Andrzej Nieprzecki był już wcześniej w legalnym związku z mieszczką lwowską Katarzyną Duchnianką, więc nieważnie zawarł małżeństwo z Anną Lubecką<sup>72</sup>.

Anna Lubecką nie od razu po śmierci Jana Steczki weszła w posiadanie mostu w Drohiczynie. Stało się to dopiero w 1544 r., gdy wypłaciła swej matce sumę 200 kop groszy, które wcześniej Steczko miał zapłacić za most królowi. Król zrzekł się tej sumy na rzecz Steczki, który zapisał ją następnie swej żonie. Po zapłaceniu sumy Anna Lubecką została pokwitowana przez Bohdanę Sapieżankę Steczkową i dopiero wtedy przejęła most<sup>73</sup>. Jeszcze tego samego dnia Anna Lubecką stanęła przed sądem drohickim i darowała most w Drohiczynie wraz z przewozem i domem przy moście Stanisławowi Tęczyńskiemu i jego potomkom, dając jemu intronizację, której miał dokonać woźny ziemski drohicki Bartłomiej Butko. Obiecała go także chronić przed wszelkimi pretensjami osób trzecich, jeśli zajdzie taka potrzeba<sup>74</sup>.

Stanisław Tęczyński był synem Jana, wojewody sandomierskiego, i Dobrochny Sapieżanki, córki wojewody podlaskiego Jana. Tak więc Stanisław Tęczyński i Anna Lubecką byli ze sobą blisko spokrewnieni, gdyż dziadkowie po kądzieli ich obojga - Bohdan i Jan Sapiehowie byli braćmi. Stanisław Tęczyński przed 1538 r. poślubił Annę, córkę Bohusza Bohowitynowicza, podskarbiego wielkiego litewskiego. Ich małżeństwo wywołało prawdziwą burzę w Wielkim

---

<sup>67</sup> J. Wolff, *Kniaziowie*, s. 204.

<sup>68</sup> *Sbomik paleograficznych snimkow*, s. 22, nr 39.

<sup>69</sup> *Urzednicy centralni i dostojnicy Wielkiego Ksiestwa Litewskiego XIV-XVIII wieku. Spisy*, opr. H. Lulewicz i A. Rachuba, Kórnik 1994, nr 560, s. 89.

<sup>70</sup> *Archiwum Państwowe w Krakowie, Zbiór Zygmunta Glogera, sygn. 32, s. 403A. Boniecki, Poczec rodow*, s. 167.

<sup>71</sup> A. Boniecki, *Poczec rodow*, s. 212; P. Borowik, *Jurydyki miasta Grodna w XV- XVIII wieku*, *Supraśl* 2005, s. 79.

<sup>72</sup> *Archiwum Diecezjalne w Siedlcach, sygn. D 3, k. 131 v, 132,138,151,165 v.*

<sup>73</sup> NGAB Mińsk, f. 1759, op. 2, nr 6, k. 8.

<sup>74</sup> NGAB Mińsk, f. 1759, op. 2, nr 6, k. 8-8 v.

Księstwie Litewskim. Na sejmie wileńskim w 1538 r. panowie litewscy nie chcieli dopuścić do przekazania Tęczyńskiemu dóbr Siemiatycze na Podlasiu (wówczas jeszcze w ziemi mielnickiej), obawiając się, że mogłyby zostać przyłączone do Polski, gdyż leżały stosunkowo niedaleko granicy. Protest Litwinów doprowadził do wystąpienia do króla, przebywającego w Krakowie, specjalnego poselstwa, w którym domagano się albo przekazania dóbr siemiatyckich wielkiemu księciu, albo zmuszenia Stanisława Tęczyńskiego do zapłacenia wysokiego wadium, około 10 tys. kop groszy litewskich. Król Zygmunt Stary odpowiedział odmownie i pozwolił dzierżyć Tęczyńskiemu te dobra do chwili wypłacenia mu posagu swojej żony<sup>75</sup>. Sprawa Tęczyńskiego wzburzyła szlachtę polską, którą szczególnie oburzyło traktowanie Polaka jako „cudzoziemca” na Litwie<sup>76</sup>. W konsekwencji jednak Stanisław i Anna Tęczyńscy utrzymali się przy posiadaniu dóbr siemiatyckich, a nawet w 1546 r. na ich prośbę król przyłączył je do ziemi drohickiej, uprzednio wyłączonej z mielnickiej<sup>77</sup>.

Nie wiemy, kiedy Stanisław Tęczyński postanowił zrzec się mostu w Drohiczynie, ale najpewniej wkrótce po uzyskaniu jego darowizny od Anny Lubeckiej. Być może jego stan był taki, że nie nadawał się do użytku i remontu. Wiemy również, że Tęczyński zbudował most na Bugu we własnych dobrach, koło wsi Turna. 8 III 1554 r. w Lublinie król Zygmunt I August pozwolił Stanisławowi Tęczyńskiemu, już kasztelanowi lwowskiemu, pobierać mostowe na moście, który wybuduje w dobrach siemiatyckich na rzece Bugu<sup>78</sup>.

Ostatni znany dokument wzmiankujący o moście w Drohiczynie pochodzi z 8 IX 1558 r. Wówczas to Michał Sapieha otrzymał od króla przywilej na dożywotnie posiadanie w starostwie brańskim dworu Miklaszewskiego zwanego Sielc albo Zamianowo w zamian za przewóz i most w Drohiczynie z placem i ogrodem tamże, które były zastawione przez Annę Lubecką, wtedy już żonę Mikołaja Ościka, Florianowi Zebrzydowskiemu, kasztelanowi lubelskiemu (1553-1564). Może nastąpiło to w 1554 r., kiedy Zebrzydowski był referendarzem podlaskim. Florian Zebrzydowski zastaw ten ustąpił Andrzejowi Falkowiczowi, staroście drohickiemu, po śmierci którego (w końcu 1556 r.) przeszedł on w drodze spadku na jego córkę Maruszę. Ta przekazała go natomiast swojemu mężowi, wspomnianemu Michałowi Sapieże<sup>79</sup>. Zachował się odpis tej transakcji dokonanej 22 XI 1557 r. przed sądem ziemskim drohickim, mocą której Marusza

---

<sup>75</sup> RIB, t. XXX, Juriew 1914, kol. 19-23.

<sup>76</sup> G. Błaszczyk, *Litwa na przełomie średniowiecza i nowożytności 1492-1569*, Poznań 2002, s. 108-109.

<sup>77</sup> AGAD, dok. perg. nr 7644; Archiwum Państwowe w Krakowie, Zbiór Zygmunta Glogera, s. 33, 429.

<sup>78</sup> AGAD, dok. perg. nr 6890.

<sup>79</sup> RGADA Moskwa, f. 356, op. 1, nr 37, k. 171; *Sapiehowie*, 1.1, s. 74-75.



darowała swemu mężowi 300 kop groszy litewskich zapisane jej przez nieżyjącego ojca Andrzeja Falkowicza na moście i przewozie w Drohiczynie, które ten z kolei wziął w zastaw od Anny Lubeckiej i jej męża Mikołaja Ościka<sup>80</sup>. Andrzej Falkowicz - ojciec Maruszy był wspomniany od 1509 r. jako dworzanin królewski. Uzyskał wówczas tytułem odprawy 15 kop groszy z opłat wnoszonych na poczet kar sądowych w Drohiczynie. W 1510 r. dostał ze skarbu 10 kop z jakichś myt królewskich. Według rejestru dworzan z 1512 r. służył z pocztem czterokonnym<sup>81</sup>. Jego pochodzenie też nie jest dostatecznie jasne. Miał się posługiwać herbem Łabędź<sup>82</sup>. 1519 r. Andrzej Falkowicz kupił od Abrahama lizofowicza, brata budowniczego mostu w Drohiczynie, wsie Andryjanki i Żołodźki, które dwa lata wcześniej Ezofowicz dostał od króla<sup>83</sup>. W 1531 r. był już wojskim bielskim<sup>84</sup>, a w 1542 r. po Iwanie Bohowitynowiczu przejął urząd starosty drohickiego<sup>85</sup>, kumulował więc odtąd obydwie te urzędy. Oprócz Maruszy, żony Michała Sapięhy, Falkowicz miał jeszcze dwie córki: Barbarę, żonę Stanisława Falczewskiego, i Helenę, żonę Andrzeja Bobrownickiego<sup>86</sup>.

Ojciec Michała Sapięhy - Iwan Bohdanowicz, wojewoda podlaski, był bratem Bohdany Sapiężanki, a więc wujem Anny Lubeckiej. Michał Sapięha był ostatnim posiadaczem mostu w Drohiczynie. Następnie trafił on w ręce królewskie, pozostając w nich aż do końca, czyli zapewne do swojej ostatecznej zagłady. Nie było już chętnych do jego kupna i użytkowania. Most mógł być przeszkodą w bardzo intensywnie rozwijającej się żegludze spławnej na Bugu, stąd nie podejmowano się jego naprawy, a raczej chętnie rozebrano. Większym powodzeniem cieszyła się przeprawa i most w Tumie w dobrach siemiatyckich, która zrobiła zawrotną karierę i do dziś należy do głównych dróg krajowych.

W 1570 r. podczas lustracji starostwa drohickiego, pierwszej po włączeniu Podlasia do Korony, stwierdzono jedynie istnienie przewozu, a nie mostu. Arenda przewoźnego dawała do skarbu królewskiego niemałą sumę 21 kop groszy lit. i 36 denarów rocznie<sup>87</sup>. Nie było mostu w

---

<sup>80</sup> Archiwum Państwowe w Krakowie, Zbiór Zygmunta Glogera, sygn. 32, s. 466.

<sup>81</sup> *Lietmos Metrika. Knyga nr 8. (1499-1514). Užrašymy knyga 8, par. A. Baliulis, K 1 Irkovičius, D. Antanavičius, Vilnius 1995, nr 158, s. 163, nr 558, s. 408, nr 575, s. 425.*

<sup>82</sup> A. Citou, *Pjaczatki starazytnaj Belarusi. Narisy sfragistyki, Mińsk 1993, s. 59.*

<sup>83</sup> AGAD, Kapicjana, p. 2, s. 1; Archiwum Państwowe w Krakowie, Zbiór Zygmunta Glogera, sygn. 32, s. 54.

<sup>84</sup> *Urzednicy podlascy, s. 61, nr 287.*

<sup>85</sup> *Tamże, s. 91, nr 644.*

<sup>86</sup> E. Bończak-Kucharczyk, J. Maroszek, K. Kucharczyk, *Katalog parków i ogrodów mbylkowych dawnego województwa białostockiego. Stan z 1988 roku, 1.1, Białystok 2000,*

<sup>87</sup> *Lustracje województwa podlaskiego 1570 i 1576, wyd. J. Topolski, J. Wiśniewski, Wrocław 1959, s. 5; Vilniaus Universiteto Biblioteka, F. 4, nr 34 329.*

Drohiczynie i później w XVII-XIX w. Mgliste wspomnienia o istnieniu mostu pochodzą z początków odzyskania niepodległości w 1918 r., nie udało się ich jednak zweryfikować<sup>88</sup>. Tak więc jedyny pewnie poświadczony źródłowo most w Drohiczynie istniał w jego „złotym wieku” tego miasta, czyli połowie XVI w. Z ponad 40-letniego okresu jego funkcjonowania zachowało się sporo świadectw. Udało się też ustalić niemal wszystkich jego właścicieli, wśród których byli: Żydzi - neofici, Polacy i Litwini; kupcy, mieszczenie, szlachta i urzędnicy.

Na koniec warto zastanowić się nad lokalizacją mostu. Dokument króla Zygmunta I Starego z 1525 r. nadający Michałowi Ezołowiczowi pas ziemi nad brzegiem Bugu wskazuje jego szerokość: „od brzegu do góry” [zamkowej]<sup>89</sup>. Najpewniej więc most był zlokalizowany tuż pod samą górą. Zdają się to potwierdzać również podwodne badania archeologów - pletwonurków z Torunia, prowadzone w 2000 r. Na jednym z penetrowanych odcinków rzeki, tuż przed zakolem opływającym obecną górę zamkową, w odległości ok. 400 metrów od grodziska, koryto Bugu rozlewa się na dość szerokim obszarze i jest dość płytkie. Tylko w środkowej części koryta głębokość dochodzi do 2 metrów na szerokości kilku metrów. Natrafiono tu na ułożone na piaszczystym dnie, równoległe do brzegu, dwie drewniane belki o średnicy ok. 20 cm i długości 5 metrów każda, umocnione od strony wody kamieniami i faszyną. Zdaniem archeologów łagodne brzegi rzeki w tym miejscu i łatwy dostęp do wody mogą sugerować istnienie w tym miejscu przeprawy, przewozu przez rzekę. Odkryta konstrukcja składająca się z potężnych belek mogła stanowić platformę lub przyczółek dla promu funkcjonującego w bliżej nieokreślonym czasie<sup>90</sup>. Naszym zdaniem są to jednak ślady konstrukcji o wiele większej niż tylko przyczółek czy platforma. Najprawdopodobniej są to resztki interesującego nas mostu. Dalsze badania archeologiczne jak i dendrochronologiczne pozwoliłyby może ustalić wiek resztek zachowanej konstrukcji i ewentualnie potwierdzić naszą hipotezę.

---

<sup>88</sup> Z. Skrzypkowski, Z. Ruczaj, *Drohiczyn - historyczna stolica Podlasia, Drohi czyn 2006*, s. 74.

<sup>89</sup> RGADA, f. 389, op. 1, nr 14, f. 235.

<sup>90</sup> W. Szulta, *Podwodny rekonesans archeologiczny w rzece Bug w Drohiczynie*, s. 269-270.

